

STANOWISKO

Igrzyska rozpoczęte...

Trzy kontrowersyjne sprawy z pogranicza polityki i biznesu zdominowały media w ostatnich dniach. Komentarze na ten temat pełne są oburzenia i politycznych interpretacji. W tym samym czasie pełnomocnik rządu do spraw walki z korupcją przygotowuje projekt rozbudowanej ustawy Prawo antykorupcyjne, której rezultatem będzie wyeliminowanie z życia politycznego ludzi przedsiębiorczych.

Korupcja i nepotyzm drążą Polskę i szkodzą interesom publicznym. Od lat, mimo powołania CBA, wprowadzenia rejestru korzyści majątkowych, dziennikarstwa śledczego i stanowczych deklaracji polityków – **nie udaje się wyeliminować patologii z polskiej polityki. Pytanie zatem, jakimi metodami należy z nią walczyć?** Otóż nie dodatkowymi ustawami, instytucjami, aparatem represji i kontroli, czy powoływaniem kolejnych pełnomocników rządu. **To działania pozorne i nieskuteczne. Należy zadbać o wysokie standardy etyczne w polityce.** To, że jest źle, nie wynika z faktu, że źli są np. przedsiębiorcy, ale że nasza polityka pełna jest zakłamania i cynizmu.

Rozpoczyna się kampania wyborcza, trzeba rozpocząć igrzyska i odwrócić uwagę od problemów gospodarczych. Tzw. „dokręcanie śruby” przez przepisy w sposób, jaki proponuje Julia Pietra w swoim projekcie, **nie będzie jednak działaniem skutecznym.** Na podstawie tego projektu już żaden przedsiębiorca nie będzie mógł zostać parlamentarzystą ani ministrem. „Wielki brat” będzie prześwietlał przeszłość kandydatów na funkcjonariuszy publicznych od 1990 roku, a **o gospodarce będą**

decydować amatorzy i nieudacznicy, bo tylko osoby które niczym się w życiu nie wykazały, bez problemów przejdą taki test z przeszłości.

Jeśli filozofia rządzących polityków się nie zmieni, **czeka nas powrót do standardów z okresu rządów PiS**, kiedy rząd i parlament w ogóle się nie kontaktował z przedsiębiorcami, a konsultowanie z nimi projektów ustaw gospodarczych było fikcją. Dziś nie jesteśmy odpowiednio przygotowani do pokonywania kryzysu, polska gospodarka traci miliardy. **Powrót do przeszłości w dobie kryzysu jest ostatnią rzeczą, która powinna mieć miejsce.**

Najwyższy czas, by egzekwować od polityków przestrzeganie standardów etycznych. To jest podstawowy sposób na ukrócenie pokusy przenoszenia publicznych pieniędzy do prywatnych kieszeni, a nie dodatkowe ustawy, które nieuczciwy i tak obejdzie, a uczciwego zniechęcą do działania.

Bardziej szczegółowe stanowisko BCC przedstawi w najbliższych dniach.

Marek Goliszewski

prezes BCC

tel. 0 601 88 00 40

marek.goliszewski@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest największą w kraju organizacją indywidualnych pracodawców. Zrzesza blisko 2000 przedsiębiorców zatrudniających 600 tysięcy pracowników. Wśród członków BCC znajdują się największe międzynarodowe korporacje, instytucje finansowe, ubezpieczeniowe, firmy telekomunikacyjne, najwięksi polscy producenci, uczelnie wyższe, koncerny wydawnicze itd.

Członkami Klubu są także prawnicy, dziennikarze, naukowcy, wydawcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach lobbingowych, których celem jest rozwój polskiej gospodarki, zwiększenie liczby miejsc pracy i pomoc przedsiębiorcom. BCC – Związek Pracodawców jest członkiem Komisji Trójstronnej. Członkowie Klubu reprezentują 249 miast. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest prezes Marek Goliszewski.

Więcej: www.bcc.org.pl Kontakty dla prasy: http://www.bcc.org.pl/kontakty_prasowe_bcc.php